

Sygn. akt II AKa 172/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 października 2013 roku

Sąd Apelacyjny w Krakowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSA Tomasz Duski (spr.)
Sędziowie:	SSA Wojciech Dziuban SSA Tadeusz Tokarski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Monika Palonek

przy udziale Prokuratora Prokuratury Apelacyjnej Stanisława Pieczykolana

po rozpoznaniu w dniu 16 października 2013 roku sprawy

K. B.

oskarżonego z art. 280 § 2 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 24 maja 2013 roku sygn. akt III K 54/13

I. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. Zwalnia oskarżonego od uiszczenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze;

II. Zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. R. kwotę 738 zł (siedemset trzydzieści osiem złotych) w tym 23% podatku VAT tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym oraz kwotę 195, 58 zł (sto dziewięćdziesiąt pięć złotych i 58/100) tytułem zwrotu kosztów przejazdu na rozprawę odwoławczą.

Sygn.akt II AKa 172/13

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Kielcach wyrokiem z dnia 24 maja 2013 r. sygn. III K 54/13 uznał oskarżonego K. B. za winnego tego, że w dniu 12 stycznia 2013 roku w K., gm. K. woj. (...) posługując się niebezpiecznym narzędziem w postaci noża bezpośrednio zagrażając życiu doprowadził do stanu bezbronności pracownicę sklepu (...), a następnie zabrał z kasy sklepowej w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 1.890 złotych działając w ten sposób na szkodę Firmy Producyjno - Handlowej (...) - to jest przestępstwa z art. 280§ 2 kk i skazując oskarżonego na podstawie tego przepisu wymierzył mu na podstawie art. 280§ 2 kk karę 4 lat pozbawienia wolności zaliczając na jej poczet okres rzeczywistego pozbawienia wolności od 12 stycznia 2013 r. (przy czym postanowieniem z dnia 12 czerwca 2013 r. sprecyzował czas zaliczenia na okres od dnia 12 stycznia 2013 r. do dnia 22 stycznia 2013 r. i od dnia 7 kwietnia 2013 r.).

Ponadto sąd zwolnił oskarżonego K. B. od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych i zasądził od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy kwotę 738 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu.

Wyrok został zaskarżony apelacją obrońcy, która zarzuciła rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec K. B. za czyn przypisany kary pozbawienia wolności w wymiarze 4 lat poprzez przecenienie okoliczności obciążających oskarżonego, w szczególności jego uprzedniej karalności, a niedoceniecie okoliczności łagodzących, takich jak postawa oskarżonego w toku postępowania przygotowawczego i sądowego, tj. przyznanie się do rozboju zwykłego, stosunkowo niewielką wartość skradzionego mienia i fakt odzyskania większości skradzionych pieniędzy, a przez to niewielkie skutki i brak praktycznie ujemnych następstw przestępstwa, co przemawia za orzeczeniem kary w granicach dolnego ustawowego zagrożenia – i wniosła o wymierzenie oskarżonemu kary 3 lat pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja nie jest zasadna.

Sąd I instancji w dotyczącej wymiaru kary części uzasadnienia wyroku (k.19-21) w sposób obiektywny i wnikliwy przedstawił okoliczności (zarówno negatywne jak i pozytywne), które miały wpływ na wymiar kary oceniając najpierw również stopień zawinienia i stopień społecznej szkodliwości przypisanego mu przestępstwa.

Do okoliczności obciążających sąd zaliczył działanie w zaplanowany sposób czyli wytypowanie sklepu, przygotowanie odpowiedniego narzędzia, nałożenie na siebie drugiego kompletu odzieży celem pozbycia się jej po dokonaniu przestępstwa (uczynił tak wyrzucając i podpalając ubranie) a wreszcie uprzednią karalność i popełnienie przestępstwa w bliskim odstępie czasowym (dwa miesiące) po opuszczeniu zakładu karnego, w którym odbywał karę 1 roku pozbawienia wolności. Z kolei do okoliczności łagodzących Sąd I instancji zaliczył brak brutalności oskarżonego w trakcie popełnienia przestępstwa, odzyskanie części skradzionego mienia, częściowe przyznanie się (choć przecież przeczył, by posługiwał się nożem).

Ustosunkowując się w sposób bezpośredni do treści zarzutu i zawartej w uzasadnieniu apelacji argumentacji należy przyznać, że istotnie oskarżony w swych wyjaśnieniach wyraził żal, a poprzednio popełniane przez oskarżonego przestępstwa miały zupełnie inny charakter, gdyż były to przestępstwa z art. 178 a§ 2 kk (trzykrotnie) i z art. 244 kk.

Zdaniem Sądu odwoławczego okoliczności te, chociaż wyraźnie nie wyartykułowane w uzasadnieniu wyroku, nie mają tak istotnego znaczenia, by mogły powodować zmianę w wysokości kary na korzyść oskarżonego. Trzeba przecież przypomnieć, że oskarżony cały czas przeczył, aby posługiwał się nożem, odzyskanie części skradzionego mienia nie było jego zasługą, gdyż został zatrzymany w krótkim czasie po popełnieniu przestępstwa i wówczas odebrano od niego pozostałą część pieniędzy, a istotne znaczenie ma fakt, iż oskarżony już poprzednio odbywał kary pozbawienia wolności, i jak już podano wyżej, opuścił zakład karny zaledwie dwa miesiące przed popełnieniem przedmiotowego przestępstwa. W tej sytuacji zarówno zupełnie inny rodzaj przestępstw, za które był skazany, odzyskanie części pieniędzy i częściowe przyznanie się nie są okolicznościami mogącymi mieć decydujące pozytywne znaczenie przy określaniu wymiaru kary. Oczywiście nawet, gdy sąd uwzględni pewne okoliczności jako łagodzące może być sformułowany zarzut o zbyt nikłym wpływie tych okoliczności na wymiar kary, ale zdaniem Sądu odwoławczego sformułowanie takiego zarzutu byłoby w niniejszej sprawie całkowicie nieuprawnione.

Apelująca podnosiła, że oskarżony popełniając przestępstwo znajdował się w stanie nietrzeźwości, choć przecież taką okoliczność należało wziąć pod uwagę jako obciążającą, czego zresztą Sąd I instancji jednoznacznie nie uczynił.

Jest natomiast faktem, że oskarżony w chwili czynu miał ograniczoną poczytalność w obu postaciach (czyli rozumienia znaczenia czynu oraz kierowania swoim postępowaniem), ale nie w stopniu znacznym, przy czym to ograniczenie wynikało zarówno ze stanu nietrzeźwości jak i z powodu zaburzeń osobowości. Tak więc owo ograniczenie

poczytalności może być brane pod uwagę jako okoliczność łagodząca jedynie w bardzo znikomym stopniu właśnie tylko z powodu zaburzeń osobowości.

Wbrew stanowisku obrońcy na wymierzenie oskarżonemu kary pozbawienia wolności w wysokości 4 lat składało się wiele czynników, które zostały wskazane przez Sąd I instancji, a długość terapii alkoholowej, która zapewne będzie podjęta w czasie odbywania kary pozbawienia wolności nie może być jedyną przesłanką skutkującą czasookres wymiaru tej kary.

Istotnym czynnikiem obciążającym jest natomiast, zdaniem Sądu Apelacyjnego, łatwość popełnienia tego rodzaju przestępstwa, jakie przypisano oskarżonemu, w szczególności w warunkach wiejskich, gdy częstokroć w sklepie (niekiedy usytuowanym na uboczu) brak jest klientów i poza sprzedawczynią nie ma w nim nikogo. Taka sceneria powoduje, że sprawca przypuszcza (często niebezpiepodstawnie), iż dokonanie rozboju będzie łatwe. Przy wymiarze kary nie można więc stracić z pola widzenia podniesionej wyżej okoliczności, co skutkuje położeniem nacisku na prewencję generalną.

Wymierzając sprawcy przestępstwa karę musi się bowiem uwzględniać różne dyrektywy i przesłanki wymienione w art. 53 § 1 i 2 kpk, nie tylko wobec oskarżonego, ale także w stosunku do społeczeństwa.

Treść zarzutu i argumentów apelacji nie mogła więc odnieść zamierzonego skutku, w szczególności w konfrontacji z okolicznościami tej sprawy podniesionymi przy uzasadnieniu wymiaru kary przez Sąd I instancji, a także wskazanymi powyżej przez Sąd odwoławczy.

Mając powyższe na uwadze przy granicach ustawowego zagrożenia od 3 do 15 lat pozbawienia wolności za przypisane oskarżonemu przestępstwo – orzeczona kara 4 lat pozbawienia wolności nie może być, w ocenie Sądu Apelacyjnego, potraktowana jako rażąco niewspółmiernie surowa, a tylko taka ocena nakazywałaby jej obniżenie, w szczególności zgodnie z wnioskiem, czyli do dolnej granicy ustawowego zagrożenia.

W konsekwencji orzeczono jak na wstępie na podstawie art. 437 § 1 kpk.

Przepisy art. 624 § 1 i 634 kpk były podstawą zwolnienia oskarżonego od uiszczenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, gdyż nie posiada majątku, ma orzeczony obowiązek alimentacyjny i przebywa od 9 miesięcy w zakładzie karnym. Przepis art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze był podstawą zasądzenia wynagrodzenia dla obrońcy z urzędu.